



Sygn. akt II PK 280/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa A.W.

przeciwko I. Spółce z o.o. z siedzibą w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 31 marca 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 31 marca 2016 r. oddalił apelację powoda A.W. od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 16 czerwca 2015 r., mocą którego oddalono powództwo A.W. przeciwko I. Sp. z o.o. w B. o zapłatę ryczałtów za noclegi za okres od dnia 18 marca 2013 r. do dnia 4 kwietnia 2018 r.

W sprawie ustalono, że pozwany zatrudniał powoda jako kierowcę-mechanika. U pracodawcy obowiązywał regulamin wynagradzania, zgodnie z którym pracownikom, będącym w podróży służbowej poza granicami kraju, przysługują diety w wysokości: obowiązującej w danym kraju, nie więcej niż 160 zł. Z kolei w myśl § 14 regulaminu, kierowcom prowadzącym pojazdy wyposażone w odpowiednie zaplecze z miejscem do spania nie przysługuje ryczałt za nocleg. Powód wykonywał zadania służbowe w postaci przewozów międzynarodowych, głównie na terenie Niemiec, Francji oraz Szwajcarii. W tym czasie przeważnie prowadził samochód marki MAN. Kabina samochodu wyposażona była w ogrzewanie postojowe, oświetlenie, schowki oraz klimatyzację podczas jazdy. Samochód nie miał na wyposażeniu lodówki, był wyposażony w leżankę o szerokości co najmniej 50 cm i długości około 2 metrów przeznaczoną na odpoczynek kierowcy. Powód nie otrzymywał od pracodawcy spornych ryczałtów.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nocleg w kabinie samochodu ciężarowego nie wyłącza prawa powoda do ryczałtów za noclegi na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów prawa (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 i z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14). Jednak pozwany zapewnił pracownikom, wykonującym przewozy międzynarodowe, możliwość korzystania z baz sanitarno-noclegowych na terenie całej Europy. Bazy wyposażone były w kuchnię, łazienkę, pokoje z łózkami. Na terenie Szwajcarii pozwana posiadała hotel, w którym również proponowała swoim kierowcom odebranie odpoczynku. Wielu kierowców, w tym powód, z uwagi na fakt korzystania z pomieszczeń socjalnych przez wiele osób, wolało spędzać noc w kabinie prowadzonego przez siebie samochodu. Kierowcy, w tym powód niechętnie korzystali z baz noclegowych udostępnianych przez pracodawcę z uwagi na fakt, że wymagałoby to od nich przenoszenia swoich osobistych rzeczy i pościeli do spania (śpiwora) z kabiny samochodu, w której czuli się lepiej. Powód w okresie świadczenia pracy na rzecz pozwanej nie korzystał z noclegów poza kabiną samochodu, nie przedstawił też pozwanej z tego tytułu rachunków. Wiedział, że istnieje taka możliwość, jednakże świadomie z niej nie korzystał, kierując się swoimi racjami i potrzebami w tym zakresie.

Przystępując do oceny prawnej, Sąd Rejonowy odwołał się do przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155) oraz art. 77<sup>5</sup> § 3-5 Kodeksu pracy, a więc do przepisów ustanawiających regułę, że kierowca jest w podróży służbowej i z tego tytułu pracodawca jest zobowiązany do rekompensaty powstałych kosztów. Dalej Sąd stwierdził, że pozwany (jako prywatny przedsiębiorca) mógł w regulaminie wynagradzania ustalić samodzielnie jakie świadczenia i w jakiej wysokości przysługiwać będą zatrudnionym kierowcom w związku z podróżami służbowymi. Następnie odwołał się do art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego go rozporządzenia Rady (EWG) nr 3820/85 i uznał, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy wypoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju.

Mając na uwadze powyższe, Sąd pierwszej instancji uznał, że skoro powód jeździł samochodem z przystosowaną do odpoczynku kabiną, a pozwana oferowała swoim pracownikom możliwość noclegu w bazach, to w sytuacji, gdy powód nie nocował w hotelach (nie przedstawił dowodu poniesienia takiego wydatku), ani w miejscu proponowanym przez pracodawcę, nie uzyskuje prawa do ryczałtu za noclegi. Takiego świadczenia nie przewidywała umowa o pracę, jak też obowiązujący u pozwanego regulamin wynagradzania. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy oddalił powództwo z mocy art. 77<sup>5</sup> § 1, 3-5 k.p. oraz § 14 regulaminu wynagradzania.

Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uznał za prawidłowe. W uzasadnieniu swego stanowiska zaakcentował fakt, że pracodawca zapewniał powodowi jako swemu pracownikowi bezpłatne noclegi. Jednocześnie powód nie wykazał, by nocował w miejscach, w których nie było bazy noclegowej pracodawcy. Zestawienie miejsc noclegowych pozwany przedstawił w piśmie z dnia 29 maja 2015 r., a powód nie zanegował i nie wykazał, że nocował w innych miejscach, w których tych baz nie było. Skoro powód nocował w kabinie pojazdu, to nie ponosił

też kosztów za noclegi. *Summa summarum*, skoro pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg, to apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 2 k.p., przez przyjęcie, że postanowienia regulaminu wynagradzania mogą kształtować odmiennie i w sposób mniej korzystny dla pracownika wzajemne stosunki pracodawców i pracowników, niż wynika to z przepisów wykonawczych do Kodeksu Pracy;

- § 9 rozporządzenia Ministra Pracy z dnia 19 grudnia 2002 r. i § 16 rozporządzenia Ministra Pracy z dnia 29 stycznia 2013 r. w związku z treścią uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, przez ich błędną wykładnię i przyjęcie że bezpłatny nocleg jest tożsamy z pojęciem odpowiedniego miejsca do spania oraz, że brak rachunku za nocleg w hotelu, świadczy o tym, iż pracownik świadomie nie korzystał z noclegów hotelowych i nie poniósł żadnych wydatków w tym zakresie i w związku z tym nie może żądać od pracodawcy zwrotu ryczałtu za nocleg.

Tym samym doszło do błędnej wykładni pojęcia „odpowiedniego miejsca do spania”, bez uwzględnienia wszystkich wymogów technicznych i sanitarnych oraz bezpodstawne przyjęcie, że sieć kilku lub kilkunastu bezpłatnych noclegowni na terenie poszczególnych państw europejskich zastępuje kierowcy odpowiednie miejsce hotelowe.

- naruszenie przepisów postępowania, to jest:

- art. 6 k.c. w związku z art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., przez przyjęcie, że ciężar dowodu co do możliwości korzystania z noclegowni posiadanych przez stronę pozwaną na terenie Europy obciąża powoda, a nie stronę pozwaną, która z tego faktu wyciąga wnioski o braku podstawy faktycznej żądania;

- art. 233 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c. i art. 387 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w B., ustosunkowania się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w B., a szczególnie odniesienia się do poglądu Sądu Najwyższego zawartego w uchwale z dnia 12 czerwca 2014 r.

- naruszenie art. 98 w związku z art. 102 k.p.c., przez obciążenie powoda kosztami postępowania w sprawie, bez uwzględnienia jego sytuacji materialnej.

Mając na uwadze powyższe, skarżący domagał się uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B..

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawy kierowców dotyczące prawa do ryczałtu za noclegi w związku z podróżami służbowymi, mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206), nadal stanowią przedmiot sporu między zainteresowanymi. Stan prawny, z jakim mamy do czynienia po wydaniu opisanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, skłonił Sąd Najwyższy do szeregu wypowiedzi. Chronologicznie rzecz ujmując, należy przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158), zgodnie z którym po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie stosuje się art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), ale stosuje się art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p., gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Pogląd ten zaaprobował Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 marca 2017 r., II PK 409/15 (LEX nr 2306366) i I PK 410/15 (LEX nr 2306367).

Z kolei, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15 (LEX nr 2273875) wskazano, że obowiązywanie u pracodawcy zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za noclegi w zagranicznej podróży służbowej kierowcy, zatrudnionego w transporcie międzynarodowym obliuguje do ich stosowania, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na mocy art. 77<sup>5</sup> k.p., a pojazd był wyposażony w kabinę do spania. W następnym wyroku z dnia 28 marca 2017 r., II PK 28/16 (LEX nr 2323651) wyjaśniono, że w razie zapewnienia noclegu w kabinie pojazdu

pracownikowi przysługuje ryczałt układowy, regulaminowy, umowny, a przy jego ustalaniu nie można pomijać jego innowacyjnego standardu w specjalnie do tego przystosowanych kabinach. Zatem dopuszczalne jest miarkowanie wysokości rekompensat w myśl art. 322 k.p.c. Interesujące rozwiązanie przyjął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r., I PK 122/16 (LEX nr 2312474) wskazując, że art. 77<sup>5</sup> k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie, do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo „autonomiczne” rozumienie podróży służbowej. W dniu 30 maja 2017 r. zapadły również rozstrzygnięcia w sprawach I PK 154/16 (LEX nr 2353606) oraz I PK 148/16 (LEX nr 2319690), które dotyczą sytuacji uregulowania prawa do ryczałtu w postanowieniach dotyczących diet. Sąd Najwyższy rozważał, czy przyznane w regulaminie wynagradzania świadczenie, nazwane dietą i przekraczające wielokrotnie jej wysokość z powszechnie obowiązujących przepisów, może zaspokajać należności pracownika także w strefie ryczałtu za noclegi.

W końcu Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (LEX nr 2379708) przyjął, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167).

Zaprezentowane dotychczas poglądy judykatury wyjaśniają problemy w płaszczyźnie mechanizmu ustalania prawa do ryczałtu za nocleg, w sytuacji, gdy u pracodawcy nie było przepisów zakładowych (umownych) w przedmiocie spornego świadczenia, jak i sytuacji, gdy rozliczenie kosztów noclegu kierowcy zostało usankcjonowane w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania bądź

umowie o pracę. Wspólnym mianownikiem cytowanych orzeczeń jest fakt, że sam nocleg w kabinie pojazdu, nawet o podwyższonym standardzie, nie niweczy automatycznie zasadności żądania zasądzenia ryczałtów w związku z podróżą służbową, a może co najwyżej wpłynąć na jego wysokość. Raz jeszcze należy więc podkreślić, że pracownik w podróży służbowej, w tym również kierowca w transporcie międzynarodowym, ma prawo do diet w wysokości nie niższej, niż określona na podstawie przepisów, do których odsyła art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p., a potencjalnie istniejąca regulacja płacowa nie może pozbawić pracownika prawa do zwrotu kosztów poniesionych przez niego w czasie podróży służbowej. Jeśli zatem, w przypadku noclegu w pojeździe, pracownik ponosi jakiegokolwiek inne koszty np. związane z dostępem do infrastruktury na parkingu, to ani w układzie zbiorowym pracy, ani w regulaminie wynagradzania, ani w umowie o pracę nie można wyłączyć obowiązku ich zwrotu pracownikowi.

Nie można pominąć, że na pojęcie zwrotu kosztów podróży obejmuje: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb (§ 2 rozporządzenia z 2013 r. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167, dalej rozporządzenie z 2013 r.) Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży” ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), których rekompensaty może oczekiwać pracownik. Podstawowym kosztem, związanym z podróżą służbową, jest koszt noclegu. Formuła § 16 rozporządzenia z 2013 r. opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem w wysokości limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocleg w kabinie pojazdu nie może być uznany za zapewnienie bezpłatnego noclegu. Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi przysługuje ryczałt. Racjonalność tego rozwiązania oznacza, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek albo uzyskuje prawo do ryczałtu.

Pojęcie ryczałtu nie jest terminem obcym na gruncie prawa pracy. Posługuje się nim art. 149 § 2 k.p. w kontekście wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, czy też art. 151<sup>8</sup> § 2 k.p. w płaszczyźnie dodatku za pracę w porze nocnej. Jednak ryczałt za nocleg ma innych charakter. W literaturze wyraża się stanowisko, że statusu wynagrodzenia za pracę nie posiadają np. wypłaty kompensacyjne, stanowiące rekompensatę za używanie rzeczy należących do pracownika, w ramach realizacji zadań związanych z umową o pracę. W praktyce rzecz dotyczy ryczałtu za używanie własnego samochodu do celów służbowych, czy też ryczałtu za noclegi w związku z podróżą służbową. Służą one pokryciu zwiększonych kosztów utrzymania podczas wykonywania zadań służbowych poza stałym miejscem wykonywania pracy (por. P. Wąż: Świadczenia związane ze stosunkiem pracy podlegające ochronie z art. 87 – 91 k.p., Monitor Prawa Pracy 2008 nr 8, str. 408). Z kolei w judykaturze wyrażono stanowisko, że istota ryczałtu, jako świadczenia kompensacyjnego, przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu, polega na tym, iż świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywistego poniesienia kosztów (bo się ich nie dokumentuje) i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 i wskazane tam orzecznictwo). Literalnie rzecz ujmując ryczałt przysługuje w razie nieprzedłożenia rachunku, czyli taka sytuacja jest kwalifikowana jako koszt nieudokumentowany, który nie znajduje pokrycia w fakturze VAT, czy też paragonie fiskalnym. Idąc dalej, taki nieudokumentowany koszt noclegu obejmuje nie tylko udostępnienie miejsca do spania, lecz także dostęp do pomieszczeń sanitarnych, zakupu i prania pościeli (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014 r., II PK 36/14, LEX nr 1567473).

Skoro ustawodawca nie uregulował, że wystarczającym (odpowiednim) miejscem do noclegu jest kabina samochodu, to nadal otwarty jest problem kompensaty kosztów noclegu. Nawet gdyby ustawodawca tak uregulował sporną kwestię, to nie zamyka to problemu, gdyż punktem odniesienia mogą być dalsze warunki minimalne, które nie powinny pomijać uzasadnionych wymagań kierowców. Przede wszystkim chodzi o rozdzielnie czasu pracy od czasu odpoczynku, czyli sfery zawodowej i prywatnej. W sytuacji kierowców zawodowych różnica ta się



zatraca. Śpią w samochodzie, w którym wykonują pracę. Nie trzeba uzasadniać, że warunki takiego noclegu (na leżance w samochodzie) różnią się od noclegu w hotelu (motelu) nie tylko co do określonego poziomu (choćby minimalnego) komfortu odpoczynku. Chodzi również o lepszą sprawność psychofizyczną, czyli większe bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu drogowego (zob. argumentację uchwał Sądu Najwyższego I PZP 3/14 i II PZP 1/14). W szeregu innych orzeczeń Sąd Najwyższy zwracał też uwagę na lepszy standard noclegu, przemawiający za rekompensatą kosztów noclegu (wyroki 18 stycznia 2013 r., II PK 144/12, z 18 listopada 2014 r., II PK 36/14, z 25 maja 2016 r., II PK 111/15).

W przedmiotowej sprawie zasadniczy problem rysuje się w jeszcze innej strefie. Przede wszystkim chodzi o spojrzenie na kwestię „zapewnienia przez pracodawcę możliwości skorzystania przez pracownika z baz noclegowych”, co zdaniem sądów obu instancji, wyklucza prawo pracownika do żądania zasądzenia spornych ryczałtów. Krótko mówiąc, pracodawca na terenie Niemiec, Francji zapewniał kierowcom noclegi w bazach sanitarno-noclegowych. Dane punkty były wyposażone w kuchnię, łazienkę, pokoje z łóżkami bez pościeli. Natomiast w Szwajcarii pracodawca zapewniał nocleg w hotelu P. Z tak zaoferowanych przez pozwanego argumentów, Sąd Okręgowy wywiódł wniosek, że pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatne noclegi w rozumieniu przepisów rozporządzenia z 2013 r. (§ 16 ust. 4).

Uwidoczniiony punkt ciężkości skłania do bliższej oceny zagadnienia związanego z zapewnieniem miejsca do bezpłatnego noclegu, w tym również problemu związanego z ciężarem dowodu. Wydaje się, że *argumentum certum* jest fakt nie tylko udostępnienia takich baz na terenie Europy przez pracodawcę, lecz przede wszystkim stworzenie realnych możliwości technicznych i ekonomicznych korzystania z tych miejsc noclegowych przez kierowcę. W obrębie pierwszej przesłanki (możliwość techniczna) chodzi o fakt, że pracodawca planując trasę kierowcy układa ją w taki sposób, że przewidziany czas przejazdu, chociażby orientacyjny (średni), pozwoli pracownikowi dotrzeć i zatrzymać się w pobliżu bazy noclegowej, bez naruszania przepisów o czasie pracy kierowców. W tej mierze istotne jest położenie bazy, a mianowicie czy znajduje się ona przy drodze (szlaku transportowym), na której dopuszczalne jest poruszanie się pojazdów o określonej

masie (ładowności). Z perspektywy ekonomicznej wyłania się kwestia, czy jeżeli wybór trasy należał do pracownika, to dialog z pracodawcą opierał się na wyborze trasy najkrótszej i czy wówczas pracownik miał realną możliwość noclegu w takiej bazie pracodawcy, zwłaszcza gdy w podróży przebywał przez kilka (kilkanaście) dni, to ukształtowana przez podmiot zatrudniający „sieć baz noclegowych” umożliwiała wybór miejsca oferowanego pracownikowi w sposób powtarzający się, czy też jednostkowy. Nie bez znaczenia pozostaje także rodzaj przewożonego ładunku, którego cechy i właściwości albo terminy dostawy, wymuszają podróż w określonym układzie komunikacyjnym, który nie krzyżuje się z miejscami baz pracodawcy.

Podniesione kwestie uwypuklają znaczenie ustaleń faktycznych w sprawie. Nie mogą one zaczynać się i kończyć stwierdzeniem, że pracodawca udostępnił pracownikowi miejsca noclegowe na terenie Francji, Niemiec i Szwajcarii, bez dookreślenia indywidualizowanych tras pracownika. Oznacza to, że w przypadku jednego kierowcy jego schemat poruszania się zwykle umożliwiał bezpłatny nocleg w wyznaczonym miejscu, a w przypadku innego kierowcy już nie. Przedmiotowa ocena nie może odbywać się *in gremio*, z pominięciem spersonifikowanych szlaków komunikacyjnych określonego kierowcy. Dopiero wówczas możliwe będzie odkodowanie czy zapewnienie przez pracodawcę bezpłatnych miejsc noclegowych było realne, czy też tylko iluzoryczne. Z tej perspektywy nie można na obecnym etapie na pracownika przerzucać ciężaru związanego z udowodnieniem przyczyn, dla których nie korzystał z noclegów w miejscach wyznaczonych przez pracodawcę, skoro nie wiadomo czy znajdowały się one w zasięgu torów podróży służbowych. W szczególności zestawienie miejsce noclegowych, sporządzone przez pracodawcę w piśmie z dnia 29 maja 2015 r. nie uprawdopodobnia, że doszło do faktycznego udostępnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu. Za tego typu informacją winna podążać przykładowa mapa tras pracownika, pozwalająca na wniosek o takiej możliwości. Istotne staną się wówczas odległości od miejsca faktycznego pobytu od miejsca zapewnienia bezpłatnego noclegu. W tej mierze potrzebny jest rozsądny kompromis między interesem pracodawcy i pracownika. Chodzi o to by występujących ciężarów, utrudnień nie przerzucać wyłącznie na stronę słabszą w umowie o pracę, lecz także zobowiązaną do akceptacji słusznych i ekonomicznych

przedsięwzięć pracodawcy. Wówczas dopiero ciężar wykazania braku zapewnienia miejsca do bezpłatnego noclegu przejdzie na pracownika, który będzie negocjował możliwość wykorzystania tego noclegu. W tym układzie sam fakt, że w tych miejscach nocują także inni kierowcy nie przekreśla zapewnienia bezpłatnego noclegu, gdyż w podmiotach świadczących usługi hotelarskie także dochodzi do styku wielu podróżujących osób, dla których godzina zakończenia albo rozpoczęcia pracy nie pokrywa się temporalnie z godzinami pracy powoda. Konieczność przenoszenia rzeczy osobistych ma miejsce także w razie noclegu w hotelu.

Podsumowując, podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku jest niewystarczająca do dokonania subsumcji. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 122981; z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, LEX nr 784216; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524).

Marginalnie podnieść należy, że powołane w skardze zarzuty procesowe nie są trafne w zakresie obrazy art. 233 k.p.c., art. 387 k.p.c. i art. 328 k.p.c. Przede wszystkim zostały wadliwie przywołane, mimo powiązania ich z treścią art. 391 § 1 k.p.c. Każdy z tych przepisów dzieli na paragrafy, a ich dookreślenia zabrakło w skardze kasacyjnej. Nie można więc przyjąć, że doszło do kumulatywnego naruszenia wszelkich sytuacji w tych normach opisanych, pomijając nawet zakres postępowania kasacyjnego wyznaczony przez art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. O zasadności zarzutu naruszenia art. 328 k.p.c. nie decyduje też kierunek rozstrzygnięcia w zaskarżonym orzeczeniu.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).

kc